Rocznica odrodzonej samorządności

Wspomnienie

Początkiem kwietnia minęła 32. rocznica odrodzenia się samorządności Gminy Bojszowy. Warto pamiętać o osobach, które tę samorządność na przestrzeni tych wszystkich lat tworzyły. Niewątpliwie wśród nich znajduje się ś. p. Henryk Kostyra, radny Rady Gminy Bojszowy V, VI i VII kadencji. Właśnie 29 kwietnia mija pierwsza rocznica jego śmierci. O napisanie wspomnień poprosiliśmy Przewodniczącego RG Marka Kumora, który nie tylko współpracował z nim w radzie przez 12 lat, ale także współdziałał w inicjatywach sportowych.

Henryk Kostyra był człowiekiem prawie zawsze uśmiechniętym, przyjaźnie nastawionym do wszystkich. Nie byliśmy może takimi bliskimi kolegami, kumplami, ale „nadawaliśmy” na tych samych częstotliwościach. Działaliśmy w Radzie Gminy parę dobrych lat i wiem, że na Heńka zawsze można było liczyć. Nigdy nie powiedział „nie”, zawsze wspomagał organizacyjnym doświadczeniem. Jego telefon nie pozostawał głuchy na czyjekolwiek prośby. Jak mógł – to pomógł. Za to go bardzo ceniłem i dzisiaj jest mi niezmiernie smutno, że nie ma go wśród nas, a jego telefon (do dzisiaj nie wykasowany z kontaktów telefonicznych) nie odpowie. Z uśmiechem wspominam nasz wspólny kurs spikerów stadionowych w Katowicach, gdzie oboje byliśmy mistrzami z historii piłki nożnej, a Heniek jeszcze dodatkowo mistrzem ciętej riposty. Na tym kursie lubili go wszyscy – uczestnicy, jak i prowadzący zajęcia. W ramach nagrody za zaliczenie jednego z zajęć, mieliśmy możliwość powiedzieć przez mikrofon na historycznym obiekcie (jeszcze przed przebudową) „Heniek i Marek witają Was na Stadionie Śląskim w Chorzowie”, a Henio dopowiedział „blisko Bojszów”.

Wszyscy zapamiętamy jego charakterystycznie rozpiętą koszulę, niepowtarzalny sposób chodzenia i głęboki (czasem zachrypnięty) głos, który jak wcześniej wspomniałem, nigdy nie powiedział „nie”. Dlatego jesteśmy wdzięczni za dobro, jakie poczynił dla Rodziny, sąsiadów, mieszkańców i bojszowskiego sportu. Za wszystko „DZIĘKUJEMY BARDZO”.

I na koniec – na zawsze w pamięci pozostanie jego głos w mikrofonie „Ze stadionu GTS Bojszowy żegna Państwa Henryk Kostyra”.